

No. 182

Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

3 mies. z poc. list. 6.20 gr  
6 mies. z poc. list. 12.20 gr  
1 rok z poc. list. 24.20 gr

Z prz. poczt. 1.20 gr  
Kies. z poc. list. 1.20 gr  
Kies. z poc. list. 1.20 gr

Należność pocztowa  
opł. z ceną zryczałtem.

**XXXI r.**  
istnienia.

Redakcja Administr.  
ŁÓDŹ  
Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28  
Konto P.K.O. 60594  
Red. przyjmuje od 5-6  
Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się

**Łódź.**

# ROZWÓJ

**DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ŻADNEJ PARTII**

Sroda, dnia 4 lipca 1928 r.

## Pogłoski o uratowaniu załogi „Italji”. Rozbitków, obozujących na krze, ocalił jakoby sowiecki okręt „Krassin”. „Pourquoi pas” przygotowuje się do poszukiwań Amundsena i Guibaud'a.

Ryga, 3 lipca (ate)

Tass donosi, że łamacz lodów Krassin dnia 2 lipca znajdował się w pobliżu Północnego Przylądka Szpicbergu i z wielkimi trudnościami przedziera się przez lody do miejsca, gdzie obozuje grupa Nobile. Istnieje nadzieja, że „Krassin” zbliży się do miejsca katastrofy.

Gen. Nobile z pokładu „Citta di Milano” prosił drogą radiową, aby „Krassin” zbliżył się do okrętu włoskiego i wziął Nobilego na pokład, aby otrzymać wskazówki co do poszukiwania rozbitków. Z „Krassina” od powiedziano gen. Nobile, że łamacz lodów nie może tracić czasu na zbliżenie się do „Citta di Milano”, ponieważ ma rozkaz iść prosto do celu.

Z łamacza lodów „Małygina” już trzy dni temu wyleciał lotnik Babuszkin i nie daje znać o sobie, chociaż ma aparat radiowy.

Babuszkin jest zaopatrzony w żywność do 6 lipca.

Dnia 2 lipca lotnicy włoscy i szwedzcy daremnie próbowali rzucić nowe zapasy żywności grupie gen. Nobile.

Poszukiwania Amundsena nie dały dotychczas żadnych wyników.

Oslo, 3 lipca (aw)

Krążą tutaj pogłoski, że łamacz lodów „Krassin” zdołał ocalić grupę rozbitków „Italji” wraz z przebywającym na krze lodowej rozbitkiem szwedzkim Lundbergiem. Niema potwierdzenia tej wiadomości, ale pewnym jest to, że „Krassin” przedziera się przez lody grubości 3 mtr. w kierunku obozu

rozbitków i jest już niedaleko od nich.

Lotnik Czuchnowski, który jest na pokładzie „Krassina” ma zamiar szukać dwóch pozostałych grup rozbitków.

Jak donoszą ze Szpicbergu kpt. Sora z dwoma ludźmi i zaprzęgiem psów również usiłuje dostać się do obozu rozbitków.

Paryż, 3 lipca (ate)

Słynny okręt francuski do badań polarnych „Pourquoi pas” przygotowuje się do wielkiej wyprawy celem odszukania Amundsena, lotnika Guilbaud i rozbitków Italji. „Pourquoi pas” ma wziąć ze sobą zapasów wszelkiego rodzaju na cały rok. Okręt wkrótce udaje się do Tromsø a potem na Szpicberg

## Za „Wywiad marsz. Piłsudskiego”

Skonfiskowano „Robotnika”.

Warszawa, 3 lipca

Dziś, z rozporządzenia komisariatu rządu, organy policyjne dokonały zajęcia „Robotnika” za artykuł p. t. „Wywiad marszałka Piłsudskiego” i za podanie dosłownych uchwał klubu P.P.S.

powziętych na wczorajszym posiedzeniu w związku z wywiadem marsz. Piłsudskiego.

„Robotnik” ukazał się w drugim wydaniu, z białymi plamami, wywołanymi usunięciem zakwestjonowanych przez cenzurę ustępów ze szpalt pisma.

## Rząd sowiecki pokonany w walce z wsią.

Akty terroru wobec komunistów na wsi sowieckiej.

Moskwa, 3,7 (aw)

Jak informują z kół oficjalnych — sfery rządzące sowieckie patrzą co raz krytyczniej na kampanję magazynowania zboża dla rezerw państwowych, bowiem akcja ta nie dała dotychczas żadnych wyników dodatnich, zaś wysyłanie lotnych patroli na drogach, dla sekwestrowania przewozowego przez włościan zboża z jednego okręgu do drugiego wzmagają jedynie nienawiść włościan do władzy sowieckiej.

Z tego względu postanowiono odnośnie punkty w planie gospodarczym zmienić, a w wielu

wypadkach represję stosowane do włościan znieść.

Moskwa, 3,7 (aw)

W różnych miejscowościach Rosji, szczególnie na Ukrainie, mnożą się wypadki sporadycznych aktów terroru w odniesieniu do komunistów.

Ofiarą tych tak aktualnych obecnie na Ukrainie sowieckiej prądów padają przeważnie korespondenci więcej sowieckich pism. W ciągu ostatnich kilku dni w rejonie Kitajgrodzkim zamordowani zostali dwaj korespondenci pism sowieckich, przy czym mimo najusilniejszych poszukiwań sprawców nie udało się wykryć.

**Kino Dom Ludowy**  
PRZEJAZD Nr. 34 985

DZIS Arcyfilm p. t. DZIS

„Dziewczeta pod kontrolą”

Potężny dramat obyczajowy  
W roli nieszczęśliwego dziewczęcia  
słynna artystka  
Virginia Lee Corbin

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę, niedzielę i święta od g. 1-3 pp miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 po p. e. miejsce 60 gr., II miejsce 50 gr., III miejsce 40 gr.

**Miejski Kinen atograf Oświatowy**  
Od wtorku 3—VII 1928 r. 39

Dla dorosłych  
**Królewicz fiolów**

Dramat salonowy w 10 aktach w rolach głównych  
Dagöwer, H. Liedke Dary Holm i Ernest Verebes  
i młodzież

**Wieżniowie gór**  
Dramat w 6-ciu aktach w roli głównej Tom Mix

Dnia 5 lipca jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej najukochańszej siostrzenicy

6. + p.

## Irenki z Wernerów Kulowej

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Katedrze przed wielkim ołtarzem o godz. 8 rano, na które życzliwych pamięci zmarłej zaprasza siostra 1010—  
**CIOTKA.**

### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA.

Notowania z dnia 3-go lipca 1928 roku.

#### WALUTY I DEWIZY.

Dolary Stanów Zjednoczonych 8,87 i pół  
Belgia 124,46  
Holandia 359,35  
Londyn 43,46 i pół  
Nowy Jork 8,90  
Praga 26,42  
Szwajcaria 171,85  
Włochy 46,86  
Wiedeń 125,57

Słabsze dewizy na Belgię, Londyn i Paryż. Popyt znacznie większy. Kurs urzędowy dolara w gotówce obniżono. Dolar gotówkowy w obrotach prywatnych 8,87 i pół. Rubel złoty w obrotach prywatnych 4,66 i pół. Gram czystego złota 5,9244

#### PAPIERY PROCENTOWE.

5 proc. państwowa pożyczkowa dolarowa 86,75; 5 proc. konwersyjna 67,00; 6 proc. pożyczkowa 86,50; 10 proc. pożyczkowa 104,00; 5 proc. pożyczkowa konwersyjna 61,75; 8 proc. LZ Banku Gospodarstwa krajowego 94,00; 8 proc. LZ Banku Rolnego 94,00; 8 proc. LZ Tow. kred. przem. pol. 88,00; 4 i pół proc. LZ ziemskie 53,40; 5 proc. LZ Warszawy 58,75; 8 proc. LZ Warszawy 76,50; 10 proc. m. Siedlec 78,50; 8 proc. oblig. komun. Banku gosp. kraj. 94,00; 10 proc. LZ Tow. kred. m. Radomia 80,00.

#### AKCJE:

Bank dyskontowy 135,00; Bank handlowy 117,00; Bank Małopolski 184,50; Bank zw. sp. zar. 83,00; Spiess 160,00; Siła i Światło 150,00; warsz. Tow. fabryki cukru 64,50; Firlej 67,00; Wysoka 188; Węgiel 105,25; Lilpop 37,38; Modrzyków 46,50; Norblin 46,50; Ostrowier I-sza em. serja B 123,00; II em. B 112,00; Parowozy I em 44,00; Pocisk 9,50; Rudzki 55,00; Starachowice 58,00; Ursus 9,50; Borkowski 15,00; Kluze 7,00.

Dla akcji tendencja mocniejsza, obroty znaczne i ożywione.

#### AKCJE WPROWADZONE I WYCOFANE.

Wprowadzono do urzędowych notowań: 210,000 akcji Sucheniowskiej zakł. odł. i hutn. Ludwików po 12,50 zł: wartości nom. 10 akcji dawnych po 500 mk. stanowi jedną akcję po 12,50.

22,500 akcji Stąporków zakł. hutn. górn. po 100 zł: 10 akcji dawnych po 1,000 mk. stanowi 3 akcje po 100 złot. wartości nominalnej

300,000 akcji kluczewskiej fabryki papieru po 10 zł. wart. nominalnej 50 akcji dawnych po 1,000 mk. stanowi 3 akcje po 10 zł.

100,000 akcji Polski Lloyd po 10 zł. wartości nom. 50 akcji dawnych po 500 mk. stanowi jedną akcję po 10 zł: Z powyższych 20,000 akcji powstałych z zamiany akcji markowych na złotowe i 80 tysięcy nowych emisji (II i III).

8,250 akcji S: A: Włókno polski po 100 zł. wart. nom. z których 6,600 sztuk na okaziciela oraz 1,650 imiennych uprzywilejowanych.

Skreślono z ceduły giełdowej:

Akcje Tow. zakładów żyrdowskich z powodu niewypełnienia formalności, związanych z zamianą akcji markowych na złotowe; akcje Fitzer i Gampfer z powodu fuzji z fabryką L. Zieleniewskiego w Krakowie.

Przez lipiec i sierpień do 1-go września własność giełda w soboty nie będzie czynna.

# Strajk, którego jeszcze nie było w Polsce.

## Piloci cywilnych linii lotniczych porzucili pracę.

Warszawa, 3.7

Poraz pierwszy w dziejach naszego lotnictwa cywilnego mamy do czynienia ze strajkiem na liniach żeglugi powietrznej.

Uposażenie pilotów Aerolotu mimo znacznego spadku kursu złotego od r. 1925 nie uległy ani jednej podwyżce. Przeciwnie w r. 1926 wskutek przeliczenia odległości lotów, zarobki uległy zmniejszeniu.

Piloci w końcu marca rb. wystąpili z wnioskiem podwyższenia gaży, dyrekcja najpierw bardzo przychylnie potraktowała wniosek i w oficjalnej konferencji z delegatami pilotów zapowiedziała podwyżkę w wysokości 30—35 proc. dotychczasowych uposażeń.

Równocześnie dyrekcja Aerolotu wystąpiła

do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o podwyższenie subwencji, motywując prośbę koniecznością podwyższenia gaży pilotom. Przychylając się do tego wniosku Ministerstwo poparło inicjatywę pilotów i zgodziło się na podwyższenie subwencji w granicach 15 proc. uposażeń pilotów.

Po przewalutowaniu tej dodatkowej subwencji dyrekcja zaproponowała pilotom podwyżkę w granicach około 8 proc.

Dzisiaj rano wszystkie samoloty które według rozkazu opuszczają porty po 10 rano, już nie odleciały. Ponieważ bilety na liniach są wyprzedane na szereg dni naprzód, spodziewać się można licznych nieporozumień. — Strajk ma charakter włoski i protestacyjny i ma trwać przez trzy dni.

# Lotnicy Idzikowski i Kubala gotowi do odlotu.

## Oczekują tylko na przychylne warunki atmosferyczne.

Paryż, 3 lipca (aw)

Lotnicy polscy, przygotowujący się od dwu miesięcy do lotu transatlantyckiego, Idzikowski i Kubala, zakończyli już całkowicie przygotowania do odlotu.

Samolot w pełnym pogotowiu znajduje się na lotnisku w Le Bourget.

Wbrew doniesieniom niektórych dzienników — obaj lotnicy podejmą podróż nie dopiero za miesiąc, lecz natychmiast z chwilą ustalenia się dogodnych warunków atmosferycznych.

# ZYCIE SPORTOWE.

## „Śląsk” występuje z Ligi.

POWODEM — DEFICYTY KASOWE

(C—S) Dowiadujemy się, że K.S. „Śląsk” który od początku rozgrywek trzyma się sztywno regu końca tabeli zdecydował się wystąpić z Ligi, a tymczasem wycofać się z dalszych gier. Powody wystąpienia Śląska są wzmagające się z meczu na mecz deficyty kasowe i pewność, że mimo doprowadzenia gier do końca opadnie klub ten do klasy A.

Ciekawe będzie stanowisko PZPN. w tej sprawie, który najprawdopodobniej zmuszony będzie zweryfikować wszystkie gry Śląska na korzyść przeciwników, względnie ująć wszystkim zdobyte punkty. To ostatnie byłoby racjonalniejsze, gdyż inaczej najlepiej wyszedłby IFC, który utracił ze Śląskiem 1 punkt.

# Dzisiejsza sensacja sportowa Łodzi.

MECZ „HERTHA” — Ł.K.S. ROZPOCZNIE SIĘ O 6-EJ WIECZÓR.

(C—S) Dzisiejszy mecz Ł.K.S. z „Herthą” wiedeńską wzbudził w Łodzi, kolosalne zainteresowanie, bowiem odwaga Ł.K.S. zaskoczyła wszystkich: sprowadzić zespół zagraniczny na zawody piłkarskie w dzień roboczy jest bezwzględnie ryzykiem, jednak czyniąc to Ł.K.S. miał rację, gdyż w niedzielę setki sportowców opuszczają Łódź, udając się do pobliskich lasów, czy letniisk, w dzień roboczy natomiast wszyscy pozostają w mieście. Mecz dla wygody publiczności odbędzie się o godz. 6 p.p. i niewątpliwie zgromadzi na boisku przy ul. Unji wszystkich żądanych pięknej gry, jaką obecnie w meczu towarzyskim ujrzeć można. Zespół Czerwonych mimo, że przechodzi kryzys ligowy potrafi grać zawody towarzyskie najlepszym dowodem są mecze z „Herthą” przed kilkoma tygodniami i z Ameryką, kiedy to gracze Ł.K.S. byli bardzo dobrymi zawodnikami. Skład drużyny Ł.K.S. będzie następujący: Mił, Cyll, Gałeczki, Gosławski, Trzmiel, Jasński.

Stollenwerk; Sowiak, Moskał, Faja, Śledź I. Przesunięcie Moskala na środek ataku i Cylla do obrony niewątpliwie wpłynie na całość. Hertha wystąpi w swym reprezentacyjnym garniturze, który rozegra w Łodzi szereg meczów poczynając od soboty i niedzieli bieżącego tygodnia.

Zawodami kierować będzie p. Reattig.



Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu należy przy kupnie takowych wyraźnie akcentować i żądać tylko **ORYGINALNYCH** proszków z „Kogutkiem” znanych od lat trzydziestu

# KRONIKA

## KALENDARZYK

Środa, 4 lipca — Józefa Kal.

### TEATRY

Teatr Miejski: — „Golem“

Teatr Letni: — „Tak to jest Łódź“

Teatr Popularny: — „Co on robi w nocy“

Gong: — „Rakieta na księżyc“

### WIDOWISKA

Casino: — Rewja „Tylko dla dorosłych“.

Luna: — „Co może kobieta“

Splendid: — „Karnawał w Nicei“.

Grand-Kino: — „Za cześć kobiety“.

Odeon: — „Przy dźwiękach tanga“

Czary: — „Handlarz z Amsterdamu“

Corso: — „Dzwony wieczorne“.

Dom Ludowy: — „Dziewczeta pod kontrolą“

Miejski Kin. Ośw. — „Królowie fijołków“.

## Wiadomości bieżące.

### Zła rozmieszczenie taksówek

Łódź posiada obecnie 250 taksówek, z której to liczby 225 stale kursuje po mieście.

Jednakże rozmieszczenie miejsc postoju taksówek jest fatalne, gdyż jedynie na Piotrkowskiej od Placu Wolności do Ewangelickiej ustalone są te postoje, natomiast pomijając już krańce miasta, ale nawet na bocznych ulicach, taksówkę można otrzymać tylko przypadkowo. Magistrat, wydając prawa jazdy właścicielom taksówek, powinien wyznaczyć im postoje.

### Koniec strajku w fabryce Poznańskiego.

Po kilkakrotnych konferencjach i pertraktacjach z przedstawicielami związków, strajk w fabryce Poznańskiego, który objął już przeszło 3.000 robotników, został wczoraj zlikwidowany.

Firma cofnęła wszystkie wydane zarządzenia reorganizacyjne, jak również zrezygnowała ze zniesienia jednej zmiany i robotnicy w dniu wczorajszym powrócili do pracy na poprzednich warunkach. (bip)

### Przegląd dorożek

Dziś, t. j. 4 lipca r. b., stosownie do przepisów o eksploatacji dorożek samochodowych w m. Łodzi, wydanych przez Magistrat, a zatwierdzonych przez Radę Miejską, w kolejnym dniu dorocznego przeglądu samochodów odbędzie się pomiędzy godz. 8 rano a 1 po południu na Placu Wolności przegląd dorożek samochodowych od N. 31 do 45.

### Karty rzemieślnicze

Województwo łódzkie otrzymało wyjaśnienie ministerstwa przemysłu i handlu iż karty rzemieślnicze uprawiające do trzymania uczniów i terminatorów i dające prawo wyborcze do izby rzemieślniczej otrzymać mogą bez ograniczeń ci, którzy udowodnią, iż przed 15 grudnia ub.r. prowadzili samodzielnie warsztaty oraz przedłożą świadectwo przemysłowe za rok 1927 względnie zaświadczenie izby skarbowej iż byli zwolnieni od przymusu posiadania tych świadectw. (T)

### Urząd wojewódzki

Pan naczelnik Wydziału Urzędu Wojew. inż. K. Bajer powrócił z urlopu wypoczynko-

# Pierwsza komunia Nuncjusza Marmaggiiego

ODBYŁA SIĘ PRZED OBAZEM MATKI BOSKIEJ OSTROBRAMSKIEJ.

J. Em. Ks. Nuncjusz Marmaggi podczas jednej z rozmów z przedstawicielką społeczeństwa łódzkiego na Kongresie Eucharystycznym podkreślił fakt, że pierwszą Komunię Św. otrzymał w Rzymie w jednym z klasztorów przed obrazem Matki Boskiej

Ostrobramskiej.

Ks. Nuncjusz uważa to za pewien pro-oczy omen wówczas przepowiadający mu przyszłe serdeczne stosunki jakie już w danej chwili Go łączą z Polską.

## Spiączka w Łodzi.

ZANOTOWANO PIERWSZY WYPADEK TEJ NIEBEZPIECZNEJ CHOROBY.

W dniu wczorajszym kronika zanotowała pierwszy w roku bieżącym wypadek strasznej choroby zwanej śpiączką.

Do szpitala małżonków Poznańskich przez pogotowie Kasy Chorych przywieziona została 35-letnia Emilja Bienias, mieszkanka wsi Grzegorz, gminy Ruda Pabjanicka. Kobieta ta od dwóch dni śpi, nie budząc się wcale, wobec czego w szpitalu jest odżywiana sztucznie. Sztuczne to odżywianie odbywa

się w ten sposób, po uprzednim zastosowaniu irygacji przeczyszczającej, przy pomocy specjalnej gruszki gumowej wpuszcza się do przewodu odbytowego mieszaninę składającą się z szklanki mleka, dwóch żółtek, małej łyżeczki cukru, jednego grama soli, oraz 20 kropli opjum. Dawkę taką aplikuje się choremu dwa razy dziennie.

Jeśli chory ma słabe serce, to zazwyczaj nie budzi się ze snu wcale i umiera. (p)

## Fosiadacze polis tow. New-York

MOGĄ OTRZYMAĆ PIENIĄDZE NA ZASADZIE DOBROWOLNEJ UMOWY.

Jak wiadomo poważna ilość polskich obywateli posiada polisy amerykańskiego towarzystwa ubezpieczeń New-York, które od mawia zapłaty tych polis. Sprawa oparła się już raz o sądy amerykańskie i obecnie w dalszym ciągu ma być przez te sądy rozpatrywana. Jak widać towarzystwo New-York nie bardzo wierzy w to, że proces wygra, czego dowodem może służyć propozycja uczyniona niektórym ubezpieczonym, którym towarzystwo proponuje ugody.

Konsulat Jeneralny Polski w New-Yorku zawiadomił niektórych posiadaczy polis, którzy się do tego Konsulatu zwrócili, że jest się na dobrej drodze do zawarcia ugody z New-York Life Insurance Co. na warunkach dla ubezpieczonych korzystnych. We wszystkich tych sprawach, w których wniesione zostały skargi sądowe towarzystwo okazało chęć zawarcia ugody. Rzecz jasna, że ugoda zawarta może być tylko indywidualnie, przyczem, jak zawiadamia Konsulat, to-

warzystwo New-York zajmuje zdecydowane stanowisko, iż ugoda ta w żadnym wypadku nie stanowiłaby precedensu na przyszłość.

We wszystkich sprawach, w których wymagane do wniesienia pretensji dokumenty nadesłane zostaną po zawarciu powyżej wspomnianej ugody, konieczne będzie przeprowadzenie nowego procesu sądowego, względnie pertraktacji ugodowych, w których warunki wspomniane zamierzonej ugody nie będą brane pod uwagę przez tow. New York Life Insurante Co.

Przeto zdaniem Konsulatu, wszyscy ci, którzy pragnęliby być objęci ugody, co do której toczą się obecnie pertraktacje powinni nadesłać do Konsulatu odpowiednie dokumenty z największym pośpiechem, tak aby dokumenty te znalazły się w rękach adwokata, prowadzącego pertraktacje jeszcze przed podpisaniem przez niego ugody.

## Zatarg w fabryce Scheiblera i Grohmana.

ROBOTNICZY PRZĘDZALNI GROŻĄ STRAJKIEM.

W dniu wczorajszym w fabryce Scheiblera i Grohmana wynikł ostry zatarg między dyrekcją a robotnikami, zatrudnionymi w przędzalni. Robotnicy przędzalni przed uzyskaniem 6 proc. podwyżki płac, zarabiali do 36 zł. tygodniowo. Ostatnio jednak po przyznaniu robotnikom podwyżki, firma przeprowadziła różne zmiany pracy w przędzalni, skutkiem czego najwyższa płaca robotnika zatrudnionego w przędzalni wynosi obec-

nie zaledwie 21 zł. tygodniowo.

Wskutek powyższego, robotnicy zaprzestawali przeciwko temu i zwrócili się do swych związków o interwencję.

W związku z tem, przedstawiciele związków udadzą się w dniu dzisiejszym do dyrekcji z żądaniem przywrócenia dotychczasowych warunków pracy w przędzalni, w razie przeciwnym grożąc strajkiem. (p)

wego i objął urządowanie z dniem 2 b. m.

Na zjazd hygienistów P. który ma się odbyć we Lwowie 7 i 8-VII wyjeżdża na-

czelnik Wydz. Zdr. Publ. dr. Skalski.

Dr. Skalski z dniem dzisiejszym rozpoczął 6-cio tygodniowy urlop wypoczynkowy.

## List do K. O. L. R. P.

Do komitetu organizacyjnego Letniej Reduty Prasy wpłynął list następującej treści: „Z niecierpliwością Bobuś, Dzidzia i nasz piesek Mik oczekujemy wielkiego balu panów, którzy piszą w gazetach. Bardzo chcemy bawić się z panami w koło i w ciuciubabkę. I chcemy też dostać zabawki, czapeczki i cukierki. Cukierków nie zjemy, ale schowamy na pamiątkę. Mamusia chce, byśmy wyjechali na Czarniecką Górę, ale my nie chcemy bobyśmy nie byli na Reducie Prasy. Niech panowie powiedzą mamusi, by nie wyjeżdżała.

Bobuś i Dzidzia.

Czy Mik też będzie mógł iść na Reducę Prasy?

—ooo—

## Kronika policyjna.

### Pożar fabryki.

W dniu wczorajszym II-gi i IV oddziały straży ogniowej zawezwane zostały do pożaru, który wybuchł w fabryce kołder i tawarów bawełnianych przy ul. Karola 11-13. Jak się okazało, paliło się w oddziale szarpani wymienionej fabryki, wskutek rozgrzania się maszyny zw. „wilkiem“, wytworzyła się iskra od której zapalił się pył bawełniany, a następnie nagromadzone surowce.

Ze względu na to, iż straż ogniowa zawezwana została w porę, pożar, który mógł przyjąć groźniejsze rozmiary, ponieważ w szarpani znajdowało się w dużej ilości łatwopalnego materiału — został po energicznej półgodzinnej akcji zlikwidowany.

Straty narazie nieobliczone. (p)

### Brzytwa przeciął sobie arterję w celu samobójczym

W dniu wczorajszym 28-letni Walerjan Solarski zamieszkały przy ul. Zielonej na Bałutach w celu samobójczym brzytwą przeciął sobie arterję na lewym ramieniu.

Wezwany lekarz po zatamowaniu Solarskiego krwi i nałożeniu opatrunku pozostawił na miejscu w stanie bardzo osłabionym. (p)

### Nagły zgon

W dniu wczorajszym w domu przy ul. Abramowskiego 7 podczas śniadania, zastał nagle i zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia ratunkowego 57-letni Józef Kurzawiński. Lekarz pogotowia stwierdził już tylko zgon. Zwłoki zabezpieczone zostały na miejscu do zejścia władz sądowo-śledczych. (p)

### Z rusztowania

W dniu wczorajszym przy ul. Południowej 50 z rusztowania z wysokości I piętra spadł wskutek własnej nieostrożności 27-letni murarz Antoni Zabłocki. Uległ on ogólnym potłuczeniom, które niewątpliwie byłyby cięższe, gdyby spadając nie schwytał się deski, co osłabiło rozpęd upadku.

Drugi wypadek miał miejsce przy ul. Cegielińskiej przy rogu Zachodniej. Z rusztowania z wysokości I piętra spadł 29-letni robotnik Leon Adamski, zatrudniony przy remoncie domu. Uległ on dotkliwym potłuczeniom. Po udzieleniu pomocy, lekarz odwiózł ofiarę wypadku do domu. (p)

### Wstrzas mózgu

Tragiczny wypadek wydarzył się w dniu wczorajszym na dworcu Łódź — Fabryczna, 32-letni Ludwik Czyżyk zamieszkały przy ul. Radwań-

# O leki przygotowywane na zapas.

OPINJA KOMISJI POROZUMIEWAWCZEJ ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Trwający od kilku dni zatarg pomiędzy farmaceutami a Zarządem Kasy Chorych, godzący bezpośrednio w ubezpieczonych, był wyczerpująco omawiany na posiedzeniu Komisji Porozumiewawczej Związku Pracowników Umysłowych miasta Łodzi w poniedziałek dnia 2 lipca rb.

Według kategorycznego oświadczenia Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników Oddział w Łodzi zatarg nie posiada podłoża ekonomicznego, a wywołany został jedynie zarządzeniami władzy Kasy Chorych sporządzania pewnych leków masowo i na zapas, co godzi w zdrowie ubezpieczonych oraz jest sprzeczne z obowiązującym ustawodawstwem, gdyż tak przyrządzone leki ulegają rozkładowi. Nie zabierając narazie głosu co do samej rzeczowej samego zatargu, do omówienia którego Komisja Porozumiewawcza ZPU. powróci po otrzymaniu bezstronnej opinii miarodajnych czyn-

ników, stwierdzono, że istnienie jakiegokolwiek zatargu w Kasie Chorych w związku z panującą epidemią grypy nie powinno mieć miejsca.

Celem przyczynienia się do natychmiastowego zlikwidowania zatargu Komisja Porozumiewawcza ZPU. zwróciła się w dniu dzisiejszym do Zarządu Kasy Chorych z następującymi propozycjami

a) cofnięcia zarządzeń sporządzania leków na zapas, a które to zarządzenia wywołały omawiany zatarg;

b) anulowanie zawieszek w pracy farmaceutów;

c) oddanie sporu pod rozstrzygnięcie czynników miarodajnych, to jest Wojewódzkiego Urzędu Zdrowia, względnie Generalnej Służby Zdrowia z tem, że orzeczenie będzie obowiązujące zarówno dla farmaceutów, jak i dla Zarządu Kasy Chorych.

—ooo—

# Kursy hotelarstwa w Polsce

RCZPOCZNĄ SIĘ W DNIU 15 LIPCA W POZNANIU

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zamierza urządzić w Poznaniu w czasie od 15 lipca do 30 sierpnia rb. kursy hotelarstwa, mające na celu w pierwszym rzędzie odpowiednie wykształcenie kierowników hoteli i kawiarni, następnie zaś dać im możliwość przygotowania się zawodowego tym samym osobom, które pragnęłyby się poświęcić karierze kierowników wspomnianych wyżej przedsiębiorstw.

Celem postawienia kursów na odpowiednio wysokim poziomie Izba zamierza zaangażować — ja-

ko głównego wykładowcę — dyrektora jednej z wyższych szkół hotelowych w Niemczech. Opiata za kurs wynosić będzie prawdopodobnie 100 zł. Kursy te, pierwsze w Polsce, posiadają dla polskiego hotelarstwa, pierwszorzędne znaczenie. Stworzenie zasadniczych podstaw dla wzrostu ruchu cudzoziemców przez należyte zorganizowanie hoteli, pensjonatów i kawiarni itp. wpłynąć może poważnie na kształtowanie się naszego bilansu płatniczego w którym ruch obcych pierwszorzędą odgrywa rolę.

skiej 69, posterunkowy Policji Państwowej pełniący służbę na dworcu Łódź—Fabryczna zastał nagle i upadł, przyczem uderzył się w głowę o płytę kamienną tak silnie, że uległ wstrząsowi mózgu.

Do nieszczęśliwego policjanta zawezwano po gotowie ratunkową, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł go nieprzytomnego do domu.

### Ciężny wypadek

W dniu wczorajszym wybuchł groźny pożar w posesji mieszkalnej przy ul. Gdańskiej 148. Na terenie posesji tej znajdują się trzy budynki jedno piętrowe, jeden drewniany i dwa murowane. W jednym z budynków tych mieści się na parterze warsztat ślusarski, stanowiący własność B. Ludwiga, na I piętrze znajdują się komórki, oddane do dyspozycji lokatorów. W komórkach tych przechowywane są stare rzeczy, materiał opałowy itd.

Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w jednej z komórek wybuchł ogień, który objął wszystkie komórki natrafiając na obficie nagromadzony materiał łatwopalny. (Wśród mieszkańców posesji powstała nieopisana panika, ze względu na bardzo małą odległość pomiędzy palącym się budynkiem a pozostałym. Jedną z lokatorek drewnianego budynku 38-letnia Marja Dworakowska doznała z przerażenia ataku serca, tak że musiano zawezwać do niej pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ją do szpitala przy zbiorni miejskiej.

Zawezwano straż ogniową. Na miejsce przybyły oddziały II i IV. Pożar trwał od 5,30 do 7,30 po południu.

Pastwą pożaru stały się wszystkie komórki i dach budynku. Straty wynoszą 3,000 zł.

## Teatr i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Ostatni tydzień „Golema“.

Wobec wyjazdu na urlop całego zespołu artystów, grający role główne w „Golemie“ wysoce interesująca ta sztuka będzie mogła być grana tylko do niedzieli wieczorem włącznie.

Bilety w Cukierni Gostomskiego przez cały dzień od 10 rano do 7 wiecz.

### TEATR LETNI w OGRODZIE STASZICA.

daje dziś zapowiadana od dłuższego czasu rewję Łódzka Gustawa Wassercuga pt. „Tak, to jest Łódź“ w znakomitej obsadzie pp.: Dunajewskiej, Jakubińskiej, Niemirowskiej, Tatarakiewicz, Szuberta, Mrozińskiego, Fabisiaka, Krzemieńskiego i innych z udziałem świetnej pary baletowej Wojnara i Sobolówny. Dekorację K. Mackiewicz

Orkiestra jazzbandowa pod dyktando Z. Białostockiego. Początek o godzinie 9. Bilety do 7 wieczorem w Cukierni Gostomskiego, od 8-jej przy wejściu do parku.

### TEATR POPULARNY.

Odzis o godz. 8,20 wiecz. w dalszym ciągu „Co on robi w nocy“ niezwykle wesoła krotoczwila w 3-ach aktach na której publiczność zaśmiewa się do łez, od początku pierwszego do ostatniego aktu, darząc przytem wykonawców z Bieleckim na czele huraganami braw, nawet przy otwartej kurtynie. Bilety w cenie od 60 gr. do 3 zł. do nabycia w obu kasach teatru. Kupony ulgowe nieważne!

# ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Amerykański Hamlet.

### Zdumiewający okaz ignorancji i braku kultury.

Ameryka jest krajem zdumiewających kontrastów: obok niestęchanego rozwoju wiedzy technicznej spotkać tam można zadziwiający brak kultury, objawiający się zwłaszcza w dziedzinie odświeżania arcydzieł artystycznych.

Kapitałnym przykładem stosunków amerykańskich jest następująca recenzja, zamieszczona po wystawieniu „Hamleta” w jednym z teatrów Brooklyńskich:

„Słuchaliśmy wczoraj przez pięć aktów dzieła mr. Szekspira, „wybitnego” poety angielskiego. Zebrała się na tym przedstawieniu gromada gęsiów i gęsi, które z zachwytem wybałuszonymi śluzami wpatrywały się w to, co się działo na scenie, a co jest nięchybnie wynikiem daleko już posuniętego rozmiękczenia mózgu zacnego pana Szekspira.

Najczarniejsza ciemność piekielna jest jaśniejsza od słońca w porównaniu z tym oryginalnym tworem, wobec którego wzdręga się dusza rozsądnego Amerykanina.

Jeśli sądzicie, że nie mam racji to, to zaskasajcie spodnie i brnijcie wraz ze mną przez treść tej sztuki: Kilku żołnierzy stoi na scenie i bredzi o tem i owem. Nagle, jak urwał się i ucieki, zjawia się duch, zachowuje się jak pijany saksofon i znowu daje nurka. To jest pierwsza scena. W drugiej scenie widzimy Hamleta, który na swoich guzikach wylicza, czy ma odbyć wywiad z duchem.

W trzeciej scenie poznajemy Polonjusza, najnudniejszego piłę na kuli ziemskiej, który raczy nas dowcipami, wymagającymi bardzo wytrzymania małego zjadłaka. Ten nieznośny nudziarz dostaje jednak później po uszach, co jest niewątpliwie jedną z największych zalet tragedji.

Zjawia się Ofelja i syją się kawały conajmniej dorożkarskie. Ten Hamlet jest elegancki wobec swej narzeczonej, jak tragarz murzyński. Ofelja jest wcale sympatyczna: Ale nim zapadnie wieczór, dostaje zajęczków i zaczyna spacerować w nocnej kószuli i z jarzyną we włosach. Nie wiemy, czy zwarzowała, ponieważ tego wymagała rola, czy też dostała bzika właśnie z powodu takiej roli.

Później okazuje się, że starego Hamleta zamordowano, wlewając mu otów do ucha! Co za

pomysł w szpitalu warjatów!

No, ale ostatecznie wszystko kończy się dobrze — Ofelja robi salto mortale do potoku król i królowa giną wskutek trucizny, Hamlet i brat Ofelji, Laerts zakluwają się wzajemnie. Już spokoj? Jeszcze nie: Na scenie wybuchła na dobieg wojna i zmuszeni jesteśmy jeszcze chwilę po-

zostać.

Coś takiego może się podobać tylko w Europie. My, Amerykanie, mamy w tych sprawach sąd trochę odmienny...“

Recenzja nieprawdopodobna, a jednak prawdziwa.

## Komunista skazany na dożywotnie małżeństwo.

### SCENKA Z BOLSZEWICKIEJ KOMEDJI MAŁŻEŃSTWA.

Petersburska „Krasnaja Gazeta” ogłasza niezwykle charakterystyczne dzieje pewnego małżeństwa, które jest ciekawym obrazem bolszewickiej obyczajowości.

W jednej z petersburskich fabryk pracował jako mąż zaufania komunistycznej partji, Włodzimierz Sefirow.

W tej samej fabryce zajęta była jako biu-ralistka panna Anastazja Iwanicow.

Młoda dziewczyna wpadła w oko „czar-wonemu dyrektorowi”, który wyznał jej swą miłość. Biu-ralistka zgodziła się poślubić go pod warunkiem spisania notarialnego kontraktu:

Tak się stało i kontrakt spisano. Oto jego główne punkty:

1) zobowiązujemy się kochać wzajemnie aż do śmierci i nigdy nie nadużyć obopólnego zaufania.

2) Ja, Włodzimierz Sefirow, zobowiązuję się dbać o moją żonę, być jej wiernym i aż do śmierci czynić wszystko możliwe, aby zapewnić jej szczęście.

3) Ja, Anastazja Iwanicow zobowiązuję się być wierną i dobrą żoną i starać się o zapewnienie szczęścia memu mężowi.

Po ośmiu miesiącach sprzykrzyło się Sefirowowi małżeństwo i opuścił swą żonę.

Zawiedziona kobieta udała się do zarządku partji komunistycznej okazała umowę rejentałną i zażądała sądu partyjnego nad niewiernym.

Zapadł wyrok:

— Sefirow pod groźbą kary więzienia w pełni musi zobowiązania, aż do końca życia.

Sefirow wrócił do swej żony i jest prawnym małżonkiem.

## Drapacz nad drapacze.

### DOM Z LASEM NA DACHU

W Chicago przy ul. Michigan rozpoczęto budowę domu, który swymi rozmiarami przewyższy wszystkie dotychczasowe budowle amerykańskie.

Potężny ten drapacz nieba” wysoki będzie na 75 pięter, a na dachu urządzone będzie już nie ogród, ale cały park czy las.

Coś — co jak powiadają Amerykanie, sto razy przewyższy wiszące ogrody babilońskie Semira-

midy. Śród drzew urządzone będą aleje, trawniki, baseny kąpielowe, wodotryski.

Przeznaczeniem tego budującego się drapacza jest być w przyszłości hotelem o 2000 pokojach. Resztę przeznaczają na lokale biurowe.

Koszt budowy ma nie przenosić ogromnej sumki 50 milionów dolarów.

G. M. COLE

133)

## Testament Hugona Radletta

Nie posunięto się jednak ani na krok naprzód..

Oferta Pasquetta, przyrzekająca 10 tysięcy funtów nagrody, została szeroko rozreklamowana i sprowadziła wielu ludzi, którzy twierdzili, że mają coś do zakomunikowania. Według ich zeznań jednak Rosenbauma widziano jednocześnie w 12 miejscach, z jakie pół tuzina osób zatrzymano, ale musiano je natychmiast zwolnić, ponieważ niewinność ich została udowodniona. Poczynione również pewne nieoficjalne kroki w Moskwie, ale władze sowieckie kategorycznie zaprzeczyły, jakoby ktoś nazwiskiem Rosenbaum, był przez nie wysłany w misji do Anglii, lub też wogóle istniał.

Pasquett, po nieudanej próbie — przedsięwziętej za pośrednictwem lorda Ealinga, aby pobudzić do działania w tej sprawie Min. Spraw Zagranicznych, dał w końcu za wygraną — i zgodził się znowu rozmawiać c interesie z lordem

Ealingiem, oraz członkiem firmy prawniczej, która miała pieczę nad majątkiem Radletta. Plenipotent ten przyjechał specjalnie w tym celu Nowego Yorku — i przez długie godziny konferował z p. Franklinem i Pasquettem, który spędził również wiele godzin na gorączkowych i konferencjach w biurach Towarzystwa Anglo-Azjatyckiego. Sprawa koncesji została wreszcie na serio wznowiona, przyczem nie uległo zmianie, prócz tego, iż na miejscu Radletta — stanął Jan Pasquett

\* \* \*

„Jest to najbardziej kłopotliwa sprawa, z jaką miałem w życiu do czynienia — mówił Wilson do swojej żony wieczorem tego dnia, kiedy wreszcie zrzekł się wszelkiej nadziei rozwikłania sprawy — i odesłał materiały do archiwów.

„Rozumiem mój drogi — odpowiedziała pani Wilson — czy chciałbyś mi coś o niej opowiedzieć?”

— „O! Obawiam się, że to nic nie pomoże. W tym wypadku, niestety, nawet ty mi nie możesz pomóc. W każdym jednak razie, chciałbym to sobie jakś uporządkować w głowie, zanim na-

dobrze przestanę myśleć o całej historii.

„Otoż, to było tak, najdroższa... Ten Radlett przyjechał wraz ze swoim sekretarzem do hotelu Sudgena. Wczesnym rankiem sekretarz który po przedniego wieczoru zamówił auto, odjechał z wielkim kufrem. Lord Ealing przybył, aby zjeść śniadanie z Radlettem, ale kiedy udano się do jego pokoju... zastano tylko pusty pokój, poplamiony krwią i zawierający ślady gwałtownej walki.“

„A czy nie odnaleziono ciała?”

„Nie... tylko, kiedy przeszukano sypialnię sekretarza, znaleziono tam śmiesznego małego człowieka, nazwiskiem Culpepper, skrepowanego sznurami i ukrytego w szafie“ i w ten sposób Wilson opowiedział w krótkości całą historję odnalezienia Culpeppera, a następnie — pojawienie się Pasquetta, oraz wszystkie późniejsze wypadki. Pani Wilson zadawała mu kolejno różne pytania, wkońcu jednak przyznała, że mąż jej ma zupełną rację, iż zrezygnował z ujęcia mordercy. Nie ulega wątpliwości, że był nim Rosenbaum i że nie ma sposobu odnalezienia go.

(D c. n.)

# ŻYCIE GOSPODARCZE

## Giełda nowojorska.

### Jak wygląda, jak się dzieli i jakie prowadzi transakcje.

Giełda nowojorska, stanowiąca ośrodek spekulacji, a zarazem główne źródło zaspokojenia potrzeb lokaty kapitałów najbogatszego państwa świata, jest przedmiotem szczególnego zainteresowania krajów europejskich, zwłaszcza od chwili, kiedy Stany Zjednoczone stały się niejako bankierem zaobojętej skutkiem wojny Europy.

Jak ona wygląda, postaramy się w ogólnych zarysach nakreślić strukturę i zasadnicze cechy tej giełdy.

W Nowym Yorku istnieje nie jedna, a cztery giełdy papierów wartościowych. Największą a zarazem unieważnioną giełdą, jest New York Stock Exchange. Hość miejsc na tej giełdzie jest ograniczona do 1,200, wobec czego firma, która chce mieć wstęp na tę giełdę, musi miejsce od innej firmy odkupić. Ceny takich miejsc, o ile są w ogóle do sprzedania, zależne są od koniunktury giełdowej. Są one jednak bardzo wysokie i przekraczają znacznie sumę 100,000 dolarów. Transakcje niżej 100 sztuk na tej giełdzie są niedopuszczalne. Drugą z rzędu giełdą jest Consolidated Exchange, do której dostęp nie jest już tak utrudniony, i kosztowny i na której dokonywują się i transakcje mniejsze. Giełda papierów nieotaczanych na giełdach oficjalnych jest Curb Market, na którą niektóre firmy, biorące udział w giełdzie oficjalnej, wysyłają swoich przedstawicieli. Tak zw. „czarna giełda“ stanowi uliczny rynek papierów wartościowych na Broadstreet, nawet i na tej giełdzie reprezentowane są poważne firmy, ze Stock Exchange.

Sposób notowań na giełdach oficjalnych różni się zasadniczo od naszych. Na giełdach tych bowiem podaje się kurs każdej zawartej transakcji w porządku chronologicznym, przy czym technika ogłaszania tych notowań stoi tak wysoko, że bezpośrednio po zawarciu danej transakcji kurs ten podawany jest na odpowiednich tablicach we wszystkich lokalach, których publiczność może giełdą się interesować, a więc w domach bankowych, restauracjach, i t.p. Gazety amerykańskie nie podają wprawdzie wszystkich kursów, podają jednak jako orientacyjne: kurs początkowy, kurs najwyższy, najniższy i kurs końcowy.

Pozatem, jak już wspomnieliśmy wyżej, podawane są obroty nie tylko sumaryczne, ale

szczegółowe co do każdego rodzaju i gatunku akcji, co ma też ogromne znaczenie jako czynnik orientacyjny. Cyfry obrotów wskazują bowiem na to, czy chodzi o t. zw. kurs „robiony“, czy też o żywe obroty z powodu dużego zainteresowania danym walorem: Cóż bowiem z tego, że kurs wskazuje zwykłą danego waloru nawet poważną, jeżeli opiera się on na nikłej transakcji, która nie daje gwarancji realizacji większego pakietu po

tym wyższym kursie. Sztuczne „hausy“ i „baisy“ robione z nikłym nakładem kap. zakł. i małym ryzykiem w warunkach amerykańskich nie mogą mieć powodzenia, gdyż są one w jaskrawej formie widoczne, a to jest rzeczą bardzo ważną, utrudniającą wyzysk publiczności przez grupę niezmiennych spekulantów.

Stk.

## Zatarg o płace w górnośląskim przemyśle węglowym

ROBOTNICZY MAJĄ MAŁE SZANSE UZYSKANIA PODWYŻEK.

Ze sfer przemysłowych Górnego Śląska komunikują co następuje:

Zatarg o płace robocze w przemyśle węglowym na Górnym Śląsku nie uległ jeszcze likwidacji. Związki robotnicze domagają się podwyżki zarobków od dnia 1 lipca rb: Jaki będzie wynik pertraktacji, które niebawem rozpoczną się, narazie trudno przewidzieć, niemniej jednak wśród samych robotników dość słabe nadzieje na uzyskanie jakiegokolwiek podwyżki, a to z uwagi na następujące momenty. 1) Żądanie podwyżki zarobków zgłoszone w niewłaściwym czasie, tj: w momencie kiedy koniunktura w przemyśle węglowym jest szczególnie niepomyślna, gdyż zbyt węgla w kraju spada. 2) Wydobycie węgla kształtuje się na mniej więcej jednym poziomie dzięki forsowaniu eksportu węgla na rynki nierentowne. Ten stan rzeczy nie powoduje większych redukcji załóg, ani też nie przyczynia się do powiększenia „świętówek“. Ponieważ jednak eksport węgla związany jest z dużymi ofiarami w związku z walką konkurencyjną węgla angielskiego, przeto wśród górników panuje zresztą słuszną ołtawą, aby przez obniżenie eksportu nie zwiększyły się „świętówki“, co z natury rzeczy obniża miesięczne zarobki. 3) Ceny artykułów żywnościowych obecnie są niższe, aniżeli były rok temu, a w ostatnich dniach ujawnia się tendencja zniżkowa, co przez to samo podwyższa wartość realną zarobków. 4) Stron walczą o poprawę bytu spoczywa w kilku organizacjach. Jednolita reprezentacja interesów

robotniczych została rozbita:

W imię samego związku klasowego socjalistycznego wre walka między zwolennikami usuniętych z partii sekretarzy związkowych, a zwolennikami PPS, którzy popierali dawnego wodza socjalizmu na Górnym Śląsku, Biniszkiewicza. Socjaliści, przegrawszy wybory sejmowe, aczkolwiek szli razem z niemieckimi socjalistami, zrywają łączność z innymi robotniczymi organizacjami i wysuwają żądania, które w obecnej dobie rozwoju przemysłu węglowego nie mogą być zrealizowane, aby w ten sposób pozyskać masę i rozbić inne organizacje nie usposobione klasowo. Pozatem data rozpoczęcia akcji w kierunku poprawy zarobków zbiega się z datą kongresu Międzynarodówki Górniczej, na której angielscy górnicy przeładowali wniosek, domagający się od związków klasowych zagłębi o niższych płacach roboczych rozpoczęcia kroków w kierunku zrównania tych zarobków z zarobkami wyższymi innych zagłębi węglowych. Wśród robotników panuje przekonanie, że uchwała ta zmierza do podniesienia kosztów własnych w przemyśle węglowym Polski, aby przez to utrudnić walkę konkurencyjną naszego węgla z angielskim, co wpłynąć musi na zwiększenie się eksportu angielskiego.

W związku z tem panuje wśród mas robotniczych, jakoteż i przywódców poszczególnych związków nastrój pesymistyczny co do możliwości uzyskania podwyżki płac.

HALL CAINE.

17)

## Więźniowie № 25.

— Słuchaj dalej — rzekł biskup, a dłu ga jego biała broda trzęsła się, gdy głosem przechodzącym niemal w krzyk ostry czytał: „Ale jeśli by jeden z was był tak szalony, by mimo tej przysięgi przelał krew drugiego, wyklęty będzie i wygnany z grona ludzi, jak dzikie zwierzę. Wyklęty i zapomniany przez Boga i wszystkich chrześcijan, zewsząd gdzie tylko istnieją kościoły chrześcijańskie i matki rodzą synów i płoną ogniska rodzinne, i trawa się zieleni i słońce przyświeca“.

Cisza śmiertelna zaległa salę, a biskup John podnosząc oczy od księgi, spytał:

— Czy złożysz przysięgę pokoju?

I znów wszystkie spojrzenia skierowały się na Jazona, którego twarz jak w pierw przybrała wyraz psa obitego.

— Nie! nie! nie! — krzyknął silnym głosem, a wówczas szepty niespokojne i głośne pomruki dały się słyszeć w sali.

— Daremne trudy — zabrał głos prokurator. Przestrogi i przysięgi pokoju są już martwym przeżytkiem wieków minionych. Oskarżony doskonale świadom jest doniosłości zbrodni usiłowanej, a także kary na nią wyznaczonej.

Ze wszech stron ozwały się nawpół głosne potakiwania. — Prawdę mówi rzekł jeden. — Pierwsze mądre słowo — rzekł drugi. Starzy ludzie chcieliby wszystkich unicwinić — mruknął trzeci. — Niebezpieczny system — dodał czwarty. Z każdą chwilą wzmagaly się szepty i oznaki potakiwania, wśród żywych gestów i suwania nogami.

Zachęcony temi objawami ze strony publiczności, prokurator ostrym, krzykliwym głosem zawołał:

— W każdym innym kraju, człowiek, który ani jednym słowem nie zaprzeczył u-

siłowanej przez siebie zbrodni, na miejscu zostałby uwięziony.

— Tak! tak! — dały się słyszeć pomruki, lecz biskup John, powstając, spokojnym poważnym głosem rzekł:

— W każdym innym kraju oskarżony nie okazujący najmniejszej trwogi wobec grożącej mu niechybnej śmierci, na miejscu zostałby oddany do domu obłąkanych.

— A ponieważ Islandja nie posiada do mu obłąkanych, więc pozostają tylko kopalnie siarki i tam musimy oskarżonego wysłać! — dokończył mały prokurator.

— Jeszcze chwileczkę — rzekł biskup i ponownie zwracając się do Jazona, spytał:

— A jeśli trybunał zgodzi się na wydalenie cię z Islandji, czy przysięgniesz, że nigdy nie powrócisz?

Po raz trzeci setki spojrzeń skierowały się na Jazona, lecz on zdawał się nie słyszeć pytania biskupa.

(D. c n.)

# Heroizm ludzki na usługach wiedzy.

## Szlakami powietrznymi do Bieguna.

To, na co patrzymy w świecie lotnictwa, i to, co świat przyzwyczaił się podziwiać jeszcze przed zdobyciem powietrza w dziedzinie badań okolic podbiegunowych może nosić jedną tylko nazwę w ludzkim języku, nazwę bohaterstwa. Dzieje odkrycia północnego i południowego bieguna są jednym pasmem nadzwyczajnych wysiłków ludzkiej woli i wytrzymałości. Są też dziejami ciągłych triumfów ducha nad materją. Zdawałoby się, jakgdyby jednym z praw świata była konieczność zachowania równowagi między wymaganiami materializmu a wymaganiami ducha. Czyny ludzi, którzy w ciągu długich tygodni codziennie narażają życie dla celów, nie dających się podciągnąć ani pod pojęcie władzy ani pod pojęcie kieszeni biorą jakby na siebie wielką część tego ciężaru utrzymania w świecie równowagi między materją i duchem. Wyrabia się też między ludźmi, którzy obrali sobie nadzwyczajne powołania życiowe i mają dosyć siły do ich zrealizowania osobna religja braterstwa. Odkrywanie dróg do bieguna albo odkrywanie nowych szlaków lotniczych jest tak dalekie od przecięcia życia, że wytwarza w naturze owych pionierów walki z przyrodą rysy nie spotykane albo wyjątkowo tylko spotykane w przeciętności dnia powszedniego. Takim rysem jest rycerskość na najszerzą skalę aż do granicy ostatecznych ofiar. Takiej rycerskości przykład dało niedawno lotnictwo. Kiedy samolot „Bremen” rozbił się u dzikich wybrzeży Kanady i chodziło o szybkie przyście z pomocą uratowanym lotnikom dwu innych narodów, jeden z najwybitniejszych lotników amerykańskich, chory wówczas i w gorączce ruszył odrazu w drogę do rozbitków. W ciągu lotu stan jego tak się pogorszył, że musiał wylądować w Kanadzie. Rozwinęło się ostre zapalenie płuc, które w przeciągu czterdziestuśmiu godzin skończyło się śmiercią. Lindbergh, który na wiadomość o stanie odbył samolotem tysiąc pięćset kilometrów drogi z New-Yorku, aby mu przywieźć zbawczą surowicę, przybył za późno. Gdzież znaleźć dające się z tem porównać bohaterstwo?

Uratowanie generała Nobile daje nowy przykład wyjątkowości ludzi i czynów. Dwaj Włosi Maddalena i Penso odnajdują go. Szwedzki lotnik zabiera go z kry lodowej, ze słynnego „czerwonego namiotu”. Ekspedycje kilku krajów ruszają na ratunek. Dopiero piąty wysiłek przynosi częściowy sukces. Można żywić nadzieję, że wszyscy mieszkańcy „czerwonego namiotu” zostaną ocaleni. Ale małe są widoki ocalenia tych 3 członków ekspedycji, którzy 30 maja opuścili obóz generała Nobile i ruszyli w kierunku Przylądka Północnego, i innych siedmiu, których uniosła kra razem z resztkami Italji po rozbiciu. Nigdzie braterstwo ludzi powietrza nie znalazło wspanialszego oświetlenia, jak w czynie Amundsen. Kiedy pamięta zatarg między nim a Nobilem o kierownictwo ekspedycji „Norge”. W swojej książce Amundsen potępił najostrej rozszczenia generała Nobile. Nobile odpowiedział niemniej ostro. Jednak na pierwsze S.O.S. „Italji” Amundsen, opuszczając swój

wygodny dom nad fiordem w Oslo i spieszy na ratunek człowieka, z którym go rozdzieliła głęboka uraza.

Ta próba ratunku wydaje się być skazana na tragiczny koniec. Niema żadnych wiadomości o samolocie francuskim „Latham”, który rząd francuski oddał do dyspozycji Amundsenowi. Dziesięć dni upłynęło od odlotu maszyny z Tromso i trudno pra-

wie przypuścić, ażeby Amundsen i jego towarzysze zdołali się ocalić. Nie mają radjo które okazało się środkiem ratunku generała Nobile. Słowa Amundsen, skreślone w ostatnim rozdziale jego książki o dziejach jego życia i odkryć, że jego karjera jako badacza jest skończona i że resztę życia chce poświęcić pracom pisarskim i wykładom mają szans zamienienia się w rzeczywistość.

## Jak Liga Narodów zorganizować chce pomoc dla zaatakowanych państw.

SENSACYJNE OBRADY KOMISJI FINANSOWEJ LIGI NARODÓW. JAKA BĘDZIE POMOC LIGI NARODÓW DLA NAPADNIĘTEGO PAŃSTWA? CO MÓWI DYREKTOR SEKCJI EKONOMICZNEJ LIGI NARODÓW?

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

Genewa, czerwiec 1928 r.

W dniu 30 czerwca rozpoczęły się w Genewie obrady komisji finansowej sekcji ekonomicznej Ligi Narodów. Obrady te zwracają na siebie wielką uwagę prawie w całym świecie politycznym a to ze względu na niezmiernie ciekawy materiał, który ma się stać przedmiotem dyskusji. Korespondent Waż miał możność porozumienia się z dyrektorem sekcji ekonomicznej Ligi Narodów sir Arturem Salterem, który w rozmowie udzielił następujących niezmiernie ciekawych i sensacyjnych informacji o przygotowaniach do tych obrad:

„Od długiego już czasu — mówił nasz informator — toczy się w komisji finansowej sekcji ekonomicznej Ligi Narodów dyskusja nad sprawą, w jaki sposób ma Liga Narodów przyjść z pomocą państwu, które wbrew postanowieniom Ligi Narodów, zostało zaatakowane przez inne państwo, a zwłaszcza, jak zachować ma się Liga Narodów, gdy decyzja jej w sprawie sporu dwóch państw nie zostanie przez jedno z tych państw uszanowana i państwo rozpocznie przeciwko swemu przeciwnikowi kroki wojenne. Jak wiadomo Liga Narodów nie posiada jeszcze swej armji, która mogłaby w obronie autorytetu Ligi Narodów wystąpić, nie ma jeszcze takich oddziałów wojskowych Ligi Narodów, któreby na wypadek sprowokowanego ataku mogły przyjść z pomocą napadniętemu państwu. Sekcja finansowa znalazła jednak niezmiernie ważne rozwiązanie, które obecnie stanie się przedmio-

tem szczegółowych obrad. Otóż sekcja finansowa projektuje, aby na wypadek sprowokowanego ataku, państwo, które zostało napadnięte otrzymało od Ligi Narodów natychmiastową pomoc i to we formie międzynarodowej pożyczki. Pożyczka ta — tak jak niegdawna międzynarodowa pożyczka dla Austrii — stałaby pod kontrolą Ligi Narodów i przeznaczona byłaby dla napadniętego państwa celem umożliwienia mu obrony. „Mamy nadzieję — kończył nasz rozmówca — że projekt ten uzyska pełną aprobatę wszystkich państw, pracujących dla dzieła pokoju, — a przeprowadzenie tego projektu stać się może niezmiernie ważnym czynnikiem dla utrzymania równowagi pokojowej w Europie”.

Z wyjaśnień tych widzimy, że Liga Narodów przygotowuje niezmiernie sensacyjne plany dla utwierdzenia autorytetu Ligi Narodów w całym świecie politycznym. Utwierdzenie tego autorytetu ma być gwarancją utrzymania stosunków pokojowych w Europie. Są to wprawdzie na razie tylko plany, plany, których wprowadzenie w życie okaże się bardzo trudne, — nie mniej jednak zasługują one na bardzo żywe zainteresowanie. Zwłaszcza dla Polski, zainteresowanej głównie w gwarancjach pokojowych, — ma ta dyskusja niezmiernie ważne znaczenie, to też dalszy przebieg tych sensacyjnych projektów śledzony być musi w Polsce z pełną uwagą.

Karol Lind.

## Nowe źródło w Ciechocinku

WYDAJE 200.000 LITRÓW SOLANKI NA GODZINĘ.

Prace wiertnicze około termy solankowej w Ciechocinku dały nowe, ciekawe wyniki. Na głębokości 740 m. natrafiono na nowe źródło, którego wydajność dosięga 200.000 litrów na godzinę. Nowe źródło może w zupełności zaspokoić obecne potrzeby Ciechocinka, a wraz ze zdrojami dawnymi — starczy na długie lata. Solanka ma pewną

zawartość chlorku sodu (4,095%), oraz temperaturę 28 st. C. Kierownictwo zakładu zdrojowego zamierza odprowadzić solankę z nowego źródła w specjalne koryto, a wiercenia prowadzić dalej aż do głębokości przeszło 1.000 metrów, kiedy solanka będzie posiadała pożądaną temperaturę czterdziestu kilku stopni.

# Kultura współczesna na wystawie w Bernie Morawskim.

Elektryczne dojenie krów. - Z tajników radja. - Największy instrument dęty. -  
Nowoczesny ementarz.

(Korespondencja własna „Rozwoju“)

Berno Morawskie w czerwcu 1928 r. Jedną z największych atrakcyj berneńskiej wystawy kultury współczesnej jest „elektryczne gospodarstwo wiejskie“. A atrakcją gospodarstwa elektrycznego jest zaś „elektryczne dojenie“, to jest dojenie przy pomocy przyrządów puszczanych w ruch przez prąd elektryczny.

Proces elektrycznego dojenia nie jest skomplikowany: Do krowich wymion przy mocowuje się metaliczne rurki, przypominające swym wyglądem zewnętrznym sprężyny, i przy pomocy rurek kauczukowych łączy się je z hermetycznie zamkniętymi naczyniami do zbierania mleka.

Szybki obrót kontaktu. Aparat do dojenia pracuje. Poznajemy to po rytmicznym dźwięku: czak-czak, czak-czak. Zupełnie jakby ktoś ostrzył jeden nóż o drugi. Proces dojenia jest szybki, mechaniczny i dokładny.

Radjo zajmuje we współczesnej kulturze jedno z najprzedniejszych miejsc, odgrywając w życiu współczesnego człowieka rolę bardzo doniosłą. W ciągu trzech — czterech ostatnich lat wynalazek ten zdobył sobie u przywilejowane stanowisko w życiu człowieka kulturalnego. Ale choć każda niemal rodzina przysłuchuje się dzisiaj co wieczoru audycjom radjofonicznym, mało kto wie, jak odbywa się praca w tak zw. radjostudjum, jak artyści śpiewają i mówią przy mikrofonie. W pawilonie radjowym na wystawie na wystawie berneńskiej jedna ściana zrobiona jest z grubego szkła. Za ścianą tą urządzone jest radjostudjum, gdzie artyści występują przed mikrofonem. Grube szkło i dobra izolacja uniemożliwiają przedostawanie się dźwięków do sąsiedniego pokoju, gdzie zebrana jest publiczność. Przez szkło widzimy jedynie, jak artyści poruszają ustami, ale nic nie słyszymy. Nagle zapala się lampka sygnałowa i w tej samej chwili z potężnego głośnika rozlegają się słowa: „Halo Berno“. Słyszymy teraz muzykę i śpiew artystów, których równocześnie widzimy w sąsiednim pokoju „przy pracy“.

Na wystawie berneńskiej widzieliśmy jeszcze inne kurjosa. W pawilonie niemieckiego „Werkbundu“ zwraca powszechną uwagę największy na całym świecie instrument dęty, tak zw. helikon, który jest dwa razy tak wysoki, jak przeciętny człowiek. Muzykant grający na oryginalnym tym instrumencie robi wrażenie karzełka. W odległości kilku kroków od helikona wystawiony jest olbrzymi saksofon, zadziwiający swym skomplikowanym systemem najrozmaitszych trąbek i kłapek.

To wszystko jest muzyka teraźniejszości. Próżno szukaliśmy jednak również jakie gokolwiek instrumentu przyszłości w rodzaju elektrycznego pianina, skonstruowanego niedawno przez inż. Terenina, i demonstrowanego obecnie w Ameryce.

Czarujący jest widok z wieży głównego pawilonu wystawowego na miasto Berno i jego piękne okolice. Wieża ta w dzień robi wrażenie mleczno białego filaru, bowiem zrobiona jest z matowego szkła, w nocy zaś wygląda jak słup ognisty, dzięki rzesystemu oświetleniu jej wnętrza. Współczesna technika budowlana wytworzyła tu coś, na co jeszcze przed dziesięciu laty nie zdobyłby się najodważniejszy nawet architekt: betonową parabolę głównego pawilonu wystawowego i potężną szklaną wieżę, wysokości 40 m.

Stojąc na szczycie wieży, nie możemy nie zauważyć na samym krańcu terytorjum wystawowego niewielkiej odgraniczonej powierzchni wyróżniającej się z pośród bieli i zieleni wystawy swym szarym, jak gdyby zasmuconym kolorem.

Zresztą wrażenie smutku, jakie ogarnia nas przy widoku tajemniczego tego miejsca, zupełnie jest uzasadnione. Ten szary, ponury placyk — to ementarz nowoczesnego, kulturalnego człowieka. Cechą charakterystyczną tego ementarza jest brak mogił. Zamiast szeregów grobów, widzimy tu piękne kolumbarjum dla urn. Kultura współczesna

nacechowana jest we wszystkich swych dziedzinach dążeniem do jaknajdalej idącego wykorzystania miejsca. Uświadamiamy sobie to w całej pełni przy zwiedzaniu ekspozycji sztuki ementarnej na wystawie berneńskiej. Na nowoczesnym ementarzu niema już miejsca dla potężnych, ciężkich mauzoleów i grobowców. Królują tu „rodzinne szafki“, umieszczone w kolumbarjum.

Beton dotarł już i do umarłych, którym potrzebne są teraz jedynie trzy „k“: kaplica (gdzie ciało zmarłego spoczywa przed spalaniem), krematorium (gdzie odbywa się akt współczesnego pogrzebania) i kolumbarjum (miejsce ostatniego spoczynku). A wszystko to wykonane jest z betonu, w prostych liniach geometrycznych, którym hołdują dzisiejsi architekci i artyści. A więc „moderna“ w pełni słowa tego znaczeniu. Dziwnie brzmi to słowo, kiedy mówimy o ementarzu. Ale fakt pozostaje faktem. Tutaj, na wystawie kultury współczesnej, w dziale sztuki ementarnej, wszystko wykonane jest w nowoczesnym stylu dwudziestego stulecia.

K. B.

## W krainie 1001 nocy...

BAGDAD-STOLICA IRAKU, KRAINA BAJEK z 1001 NOCY... — PRZYKRA RZECZYWISTOŚĆ — BEZWOLNY RZĄD i ZANIEDBANE ULICE. — MINISTER, KTÓRY NIE ZNA SIĘ NA FINANSACH. — WALKA z KULTURĄ EUROPEJSKĄ:

Bagdad — legendarna kraina 1001 nocy, — nastarsza stolica kalifatu, miejsce święte Mahometan, — obecnie stolica niezawisłego państwa Iraku, pozostającego pod patronatem Anglii... Najbardziej skromne wyobrażenia, jakie powstawały kiedyś w myślach tych wszystkich, którzy przeżywali, opowieści tysiąca i jednej nocy, — muszą upaść wobec zetknięcia się z rzeczywistością, która staje przed oczyma przy przyjeździe do Bagdadu. — Zamiast legendarnego miasta z bezcennymi pałacami i ogrodami, — widzi się większą, wieś, wieś dość brudną, źle zabudowaną, złożoną z małych wąskich uliczek, na których stoją zniszczone domy. — Jedynymi większymi budynkami są: pałac królewski oraz siedziba angielskiego komisarza. —

Ludność jest tu różnorodna. Cyfra jej wynosi około 125,000 i składa się z Arabów, Kurdów, Armenożytków, Syryjczyków, Persów i żydów. — Najgłówniejszym zajęciem to — żebractwo. Na każdym kroku żebrzą kobiety, dzieci, mężczyźni, starzy i młodzi — żebrzą z bezczelnością i cierpliwością, godną zaiste lepszej sprawy... Inni zajmują się handlem. — Bogatsi paszowie utrzymują się z dochodów, płynących z pól naftowych. — Bagdad, który do nie dawna pozostawał pod rządami Turcji, — jest obecnie stolicą „niezawisłego państwa Iraku“. — Stworzyli państwo to Anglicy: Irak bowiem jest dla Anglii ważnym terenem ze względu na swoje pola naftowe. — Na czele Iraku stoi król, rezydujący w Bagdadzie, — do dyspozycji króla oddani są ministrowie, a nawet i... parlament. Są to jednak wszystko figury bez znaczenia. Całym „Państwem“ rządzi wysoki komisarz angielski. — Jako niezmiernie charakterystyczne „curiosum“ opowiadają sobie, że obecny mi-

nister skarbu Iraku, gdy przedłożył parlamentowi nowy budżet złożył przy tem następujące oświadczenie: Ponieważ osobiście znam się mało na finansach, — przeto mogę panom posłom tylko doradzić, by przedłożony budżet uchwalili, ponieważ ułożony on został przez wybitnych znawców zagranicznych... Oświadczenie doprawdy znamienne i charakterystyczne!

Bagdad żyje jeszcze w starej tradycji. — Reforma przeprowadzona w Turcji zupełnie tu nie dotarła, — a raczej dotrzeć jej nie pozwolono. — Kobiety i młodzież próbowały wprowadzić zdobycie nowoczesne prawa, lecz zakusy te zostały w zarodku zduszone. — Kobietom, które zrzucić chciały z twarzy zasłony i ubrać pragnęły krótkie sukienki oraz ustrzyć włosy „a la garçon“ odmówił mężczyźni utrzymania i piehiedzy w i ten sposób wymusili znowu uległość i powrót do haremowych zwyczajów. — Z tych powodów wzbroniony jest do Iraku wjazd wszystkim artystkom zagranicznym.. Rząd i mężowie obawiają się zgubnych wpływów. Kobieta pozostawać musi w domu i nawet nie ma wadoku na ulicę, ponieważ okna wszystkich mieszkań i domów wychodzą w stronę podwórza. — Na ulicy samej kobiecie bez zasłony na twarzy pojawiać się n' s wolno... Anglicy nie krępują rządu w tej akcji przeciwko postępowi i łamaniu tradycji. — Dla Anglików najważniejszą rzeczą, jest nafta. Reszta to sprawy obojętne! Wiele trosk mają Anglicy oraz rząd z bandami Kurdów, grasującymi na granicach. — Proponowano już tym bandom, by zamiast uprawiania rzemiosła handyckiego, wstąpiły w skład regularnej armji Iraku.: Przywódcy band odrzucili jednak te „upokarzające ich propozycje“:!

Dr. Tadeusz Wagner.



# Kto korzysta z nowej amnestji?

## Szczegóły nowej ustawy amnestyjnej, uchwalonej przez Sejm i Senat.

Uchwalona ostatnio przez Sejm i Senat ustawa amnestyjna zawiera szereg postanowień, z którymi warto się zapoznać. W szczególności należy podkreślić, że obecna amnestja stosuje po raz pierwszy akt łaski wobec przestępstw komunistycznych, które do tej pory bywały z pod amnestji wyłączone. Jest to akt wielkiej wspaniałości państwa polskiego, akt dowodzący że Polska pozostała wierna swej tradycyjnej tolerancji wobec słabych nieprzyjaciół. I tak artykuł 6 nowej ustawy amnestyjnej postanawia, że przestępcom młodocianym, którzy nie ukończyli lat 20, a którzy skazani zostali za działalność komunistyczną przed dniem 3 maja 1926 r. darowuje się 1-3 część kary. Przestępcom młodocianym skazanym przed 3 maja 1928 r. darowuje się połowę kary. Również w wypadkach, gdy za działalność komunistyczną skazane zostały osoby, liczące ponad lat 20, wyrok skazujący na karę śmierci lub na karę dożywotniego więzienia zniża się na karę do lat 10. Amnestja za przestępstwa komunistyczne nie stosuje się jednak wobec osób, które dopuściły się jednak wobec osób, które dopuściły się tego przestępstwa w charakterze polskich urzędników państwowych lub wojskowych. Artykuł 3 i 4 ustawy amnestyjnej darowuje zupełnie karę tym, którzy walczyli w latach od roku 1918 do 1920 z orężem w ręku przeciwko państwu polskiemu. Dotyczy to zwłaszcza walk ukraińskich i walk na kresach wschodnich.

W artykule 7 przebacza się kary za

następujące przestępstwa, położone przed dniem 3 maja 1928 r. 1) przekroczenia administracyjne, 2) przestępstwa za które wymierzona została grzywna lub kara najwyżej do trzech miesięcy aresztu 3) przestępstwa popełnione z pobudek politycznych, na rodowościowych, religijnych, społecznych lub społeczno-gospodarczych, za które wymierzona została kara najwyżej do jednego roku. 4) przestępstwa prasowe, 5) przestępstwa polegające na zniewagach władz urzędowych oraz 6) przestępstwa, wynikiem z nielegalnej uprawy tytoniu.

W artykule 8 ogranicza ustawa amnestyjna karę dożywotniego więzienia do lat 10. Karę śmierci zamienia na karę 15-letnie

go ciężkiego więzienia. Ponadto zmniejsza do połowy wszystkie kary, skazujące na więzienie od trzech miesięcy do jednego roku. Kary przenoszące ponad 1 rok więzienia zmniejsza się do jednej piątej.

Z amnestji nie korzystają ci, którzy skazani zostali za następujące przestępstwa: za szpiegostwo, za przestępstwa wojskowe, podżeganie do buntu, uchylanie się od służby wojskowej, przestępstwa popełnione z chęci rabunku, za fałszowanie pieniędzy, za przemytnictwo, za stręczenie do nierządu, oraz za przestępstwa popełnione na szkodę skarbu państwa. Jak zatem widzimy obecna amnestja ma dość szerokie zastosowanie.

Wl.-aw

## Tasak uderzył kluczem p. Lubińskiego.

### BÓJKA POMIĘDZY WŁAŚCIECIELEM DOMU, A DOZORCĄ ZAKOŃCZYŁA SIĘ FATALNIE DLA OBYDWUCH.

Widownią niebywale awantury był w dniu wczorajszym dom przy ul. Przejazd 36. Właścicielem domu tego jest 64-letni Samuel Lubiński dozorca zaś 42-letni Stanisław Tasak

Od pewnego czasu stosunki pomiędzy właścicielem domu a dozorcą były silnie napięte i w rezultacie Lubiński wymówił Tasakowi pracę. Stało się to w dniu wczorajszym. Wobec tego, iż p. Lubiński w sposób zbyt dosadny dał do zrozumienia Tasakowi,

iz nie życzy sobie, by ten u niego pracował zdenerwowany Tasak kluczem żelaznym od bramy zaczął bić gospodarza po głowie. Pan Lubiński w obronie własnej użył łaski i w rezultacie obydwaj przeciwnicy pobili się do krwi tak dotkliwie, że musiano zawezwać po gotowie ratunkowe, którego lekarz udzieliwszy zarówno Lubińskiemu jak i Tasakowi pomocy pozostawił obudwuch na miejscu w stanie bardzo osłabionym. (p)

### Przez radjo.

PROGRAM NA ŚRODĘ DNIA 4 LIPCA R. B.

13,00—13,10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 13,10—15,00 Przerwa; 15,00—15,20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram; 15,20—16,30 Przerwa; 16,30—16,45 Komunikat harcerski; 16,45—17,00 Przerwa; 17,00—17,25 Audycja dla dzieci. Transmisja z Krakowa; 17,25—17,50 Legenda Tatr — Kazimierza Tetmajera (z recytacją) — wygł. dr. Franciszek Pajerski; 17,50—18,00 Przerwa; 18,00 Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. Leonidasa Aleksandrowa; 19,00—19,20 Rozmaitości; 19,20—19,30 Przerwa; 19,30—19,55 Odczyt pt. Obrazy geograficzne naszych województw (Dział Krajoznawstwo) — wygłosi dyr. Paweł Sosnowski; 19,55—20,05 Komunikat rolniczy; 21,10 Audycja ku uczczeniu 152-jej rocznicy ogłoszenia Niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wykonawcy. Berta Crawford (śpiew). Dzisiaj De bicki (prelekcja): Prof. Wacław Kocharński (skrzypce). W przerwie biuletyn Messenger Polonań w języku francuskim; 22,00—22,05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22,05—22,20 Komunikaty PAT; 22,20—22,30 Komunikaty: policyjne, sportowy, nadprogram.

## DZIS

każdy kulturalny, dom  
prenumeruje i czyta

### KSIAŻKI

### BIBLIOTEKI DOMU POLSKIEGO

WARTALNIE 9 TOMCÓW ZA 21.6.50  
Warszawa-Chmielnik 61 • P.K.O. 40

### Humor.

DOŻYWOTNIE CIĘŻKIE ROBOTY.

— Jak się masz stary przyjacielu. Czyś się już nareszcie ożenił, czy też nadal sam sobie gmatysz jajecznicę, sprzątasz i przyszywasz guziki?

— I jedno i drugie.

PRZEZORN!

Właściciel domu: Na piątym piętze mam wolne mieszkanie. Zaproponowałem je pewnemu klubowi, lecz ten odmówił, ponieważ niema windy, zaś członkowie klubu nie zechcą piecho wchodzić tak wysoko.

— Cóż to za klub?

— Miejscowy oddział Klubu Tatrzańskiego.

PRAWDZIWY PECH.

Müller z prowincji zaproszony został na wielkie przyjęcie. Przez dłuższy czas krąży z nie wesołą miną, wreszcie zwraca się do jednej z dam: Mam dziś pecha. Powiadam jakiemuś panu, że ten gospodarz to jakiś nudny człowiek, okazuje się, że mówiłem z samym gospodarzem.

— Ach, pan ma na myśli mego męża?

JEDNAK SIĘ OMYLIŁ.

Pryncypał: Panie Gryzipiórski jest pan wysmienitym buchalterem. Księgi są prowadzone w porządku, niema ani jednej pomyłki. Podwyższam o pierwszego pensję o 20 złotych.

Gryzipiórski: Raz jeden tylko omyliłem się panie dyrektorze.

— Kiedy?

— Liczyłem na 50-złotową podwyżkę.

PROFESOR.

Sekretarka: Co mam zrobić z tym stołem zeszytów, panie profesorze?

Profesor: Uporządkuje je pani podług abecadla i spali je pani.

### TEATR LETNI „GONG”

Jeszcze tylko dziś i jutro wystawiona będzie dowcipna rewja red. W. Polaka „Rakieta na kaleszyc”, która zdobyła rekordowe powodzenie. Doskonale podpatrzone i skarykaturowane typy kędziorów przez autora budzą na widowni nieklamana wesołość. Ponadto arcyzabawny „Odczyt” dr. Pietrasza oraz występy znakomych artystek pp. Dużyńskiej i Hryniewieckiej przyczyniają się do świetnej oprawy rewji.

W przygotowaniach świetna rewja pt. „Zona się nie dowie”. Dziś dwa przedstawienia o godz. 8 i 10 wiecz.

### TEATR REWJI W „CASINIE”

Rewja pt. „Tylko dla dorosłych” mimo upały pory ściaga do Casina tłumy publiczności, dzięki doskonałym i dowcipnym sketchom, melodyjnym piosenkom i malowniczym balowom w wykonaniu „specjalistów” rewjowych. A więc przede wszystkim niewyczerpany w klan... i niezapomniany Romuald Gierasiński jako ofiarny rybak oraz niesłychanie zręczny dentysta dr. Trębini.

Na wyróżnienie zasługują tancerz rosyjski p. Anny Zabojskiej „Piccolo” w wykonaniu Haliny Zabojskiej oraz pomysłowo wyreżyserowane sceny charakterystyczne zespołu baletowego.

Zapowiada program p. Z. Regro

### Jedyna orkiestra

Świecą złotym upałem lipcowe ogórki  
Na wieś jadą mamusia, zóteczki i córki  
Lecz nam — walcwcom słomianym nieznanym  
[wywczasyl]

Jedno tylko nas krzepi: myśl o Balu Pres

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 6.

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY i PRACOWNIA PORTRETÓW:**  
W. Grabowski, Przejazd 46.

**RESTAURACJE:**

Teofil Kopec, Narutowicza 44.  
„Biały Bar” Konstantynowska 5  
Zalewski, Zgierska 39.

**WYTWÓRNIE CUKRÓW:**

Ziólkowski, Piotrkowska 197.

**SKLEPY TYTONIOWE:**

Sobczyński, Napiórkowskiego 9.

**PIEKARNIE:**

Bryszewski, Pomorska 86.

**ŚLUSARNIE MECHANICZNE:**

Machura, Rzgowska 57:

**FABRYKA WODY SODOWEJ.**

Piąteczak, Nawrot 92.

**SKŁAD PASZY:**

F. Kaczmar, Przemysłowa 4.

**SKLEPY SPOŻYWCZE:**

Wł. Wyrębska, Wólczajska 261.  
Szczygielski, Bazarna 3.

**PRACOWNIA OBUWIA:**

Szubski, Sokola 5,

**MAGAZYN OBUWIA.**

Sumera, Nawrot 19.

Cieplucha, Wysoka 26.

Zieliński, Rzgowska 12.

Grędziński, Piotrkowska 53.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

**PIEKARNIE:**

Kruczkowski, Sierakowskiego 27.

Dobrzyniak, Pabjanicka Szosa 28.

Gadzinowski, Pomorska 67.

Zawadzki, Nawrot 44.

**ZAKŁADY KOWALSKIE:**

Becia Kędzierscy, Kilińskiego 94.

Wróblewski, Radwańska 10.

**ZAKŁAD ROWEROWY:**

W. Sierpiński, Kilińskiego 96.

**ZAKŁADY BLACHARSKIE:**

Sokolowski, Kilińskiego 79.

Lyczkowski, Piotrkowska 188.

**SKŁADY WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW**

Śliwkowski, Rokicińska 6.

**PIWIARNIE:**

Kuliga, Odyńca 11.

**ŚWIATŁO I SIŁA (ZAKŁAD**

**ELEKTROTECHNICZNY:**

J. Cybart, Gdańska 135.

**ZAKŁADY RYMARSKIE:**

Jeziernski, Pabjanicka Szosa 60.

**MASARNIE:**

Szumiński, Pomorska 61.

Borkowski, Rokicińska 13.

A. Raksyk, Kilińskiego 133.

F. Woźniakowski, Rzgowska 78.

## OGŁOSZENIA

Do wszystkich placów w Polsce i zagranicą, przyjmujemy ogłoszenia na najkorzystniejszych warunkach.

### Polska Agencja Telegraficzna

Lódź, Zielona Nr. 9-a Telefon 111 i 15-84

Wydawca Ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej

Biuro przyjmuje na miejscu w Łodzi ogłoszenia, dla „MONITORA POLSKIEGO”, „DZIENNIKA URZĘDOWEGO MIN. SKARBU” i wszystkich innych wydawnictw urzędowych.

**DRUGIE OGŁOSZENIA.**

w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego” lub w „Monitorze Polskim” przyjmowane są tylko w wydaniu ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

W zgubionych dokumentach mające się ulżyć



AKWIZYCJA

OGŁOSZEŃ

S. FUCHSA, Piotrkowska 50

**Potrzebni chłopcy**

do roznoszenia gazet

Zgłaszać się do „Rozwoju”

## WSZELKI BÓL GŁOWY



ENAKOMICIE „SOWA”

wyrobu laboratorjum przy aptece  
S Hamburga i S-ki w Łodzi  
Główna 50 031

## Dobre ogłoszenia

### Nauka i wychowanie

Każdy Polak powinien pisać po polsku (ortograficznie): uczyć się więc listownie polskiej pisowni. Kursy buchalteryjne prof. Sekulowicza. Warszawa. Żdrowia 42 Żądajcie prospektów 1783-0

### Sprzedaję.

Al! Al! Al! MEBLE Dywany Łódzka metalowe Najtaniej i najlepiej kupić można w Wł. Salsowskiego Piotrkowska 110 i piętro front tel. 21-81 1525-0

Na raty! Tani! Najdłuższe terminy! Towary manufakturowe, galanterijno, obuwie, białe towary, firanki, kapy, kołdry białe, męska, damska poleca „Kredyt” Nawrot 15. Uwaga! piętro 2768-1

Sprzedam filję piekarską od zaraz Wład. ul. Wólczajska nr 109 3030-2

RYBY. Sprzedaję sarybak karpia dobrej odmiany 8 zł. kopa Al. Kościuszki 41 Szmidt 3028-1

TRUSKAWEK rozsaję (flanc) do sprzedania gatunek odmiana duża kopa 2 zł. Al. Kościuszki 41 Szmidt. 3030-1

## Posady i prace

Potrzebny chłopiec do praktyki do stolarza Gdańska 105 3000-2

Dobry czeledziej blacharscy i chłopcy, potrzebni od zaraz Heise Radwańska 12 302-3

Potrzebna prasowaczka od zaraz Grabowa 23 pralni 3014-3

Potrzebni chłopcy do terminu którzy już pracowali w slusarni Kilińskiego 142 slusarnia 3012-2

Potrzebny człowiek do sprządaty obrazów i luster Staro-Targowa 12 2948-5

Sluząca starsza z praniem umię Słęca getowac do domu chrześcijańskiego potrzebna zgłaszać się ze świadectwami Piotrkowska 116 i piętro front 3020-2

Potrzebni przykanci do zakładu slusarskiego Andrzeja 24 3022 2

Potrzebna panienska do obslugi gości Kilińskiego Nr. 123 Wł. Chacielski 3033-1

Potrzebna prasowaczka na stale z mieszkaniem Zeromskiego 34

Zdolni monterzy na rurowe roboty oraz terminatorzy mogą się zgłosić do Fabryki Maszyn „Turki, Cwikliński i S-ka” Łódź Słowiańska 31 3036-4

Potrzebny chłopiec do praktyki Zakład tapicersko dekoracyjny Zamenhofa 6 W. Szymański 3038-3

### Zagubione dokumenty

Otte De ring zgubił świadectwo i dyplom cechu ciesielskiego Łódź, ul. Zdrowie Nr 12 3024-1

### Różne.

Wydzierżawię róg placu Nowo-Senatorska 6 2988-3



### Na dogodnych warunkach Rowery

Nanych dobrych marek angielskich, niemieckich oraz części najtaniej i najdogodniej w firmie „Dobropol” Łódź Piotrkowska 75 w podwórzu

### Majątek ziemski

1800 morg bez długów dobry do parcelacji, polewa orna pasterna i żytnia ziemia reszta łąki bez inwentarzu 30 km. od Lublina sprzedam za 500.000 zł. Wszelkich informacji udzieli na miejscu lub pocztą właściciel Władysław Klimeczak majątek Lin-Lajno, poeta Wereszczyna woj. Lubelskie Hipoteka do przejrzenia w Siedlcach 3032

### Mebel koszykowy

Kosze domowe podróżna i letnie w wielkim wyborze po cenach najniższych oraz wszelkie reperatury wykonywa zakład koszykarski Stanisław Kępa Łódź, Suwalska Nr. 3



### Na dogodnych warunkach Wózki spacerowe

Łódzka metalowa materaca wyściełana drucianna oraz do malowanych łożek „Patent” podłamy Umywalki i wysymaczk najtaniej w FABRYCZNYM SKŁADZIE „Dobropol” — 602 Łódź, PIOTRKOWSKA 75 w podwórzu

**CENA OGŁOSZEŃ** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowi lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz, duże 10 gr. i w tekście podzielona na 3 łamy, zwyczajne na 5 łamów. Akcydensowe 50 gr. za wiersz. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc.. Stronica przed tekstem 50 gr. bezterminowe ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezterminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już od następnego ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwoj zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zafarnowa 4 33 miesięcznie — 30—zł. Adres: Redakcja „Rozwoju” w Łodzi, ul. Piotrkowska 11, u p. T. Czajewskiego

Redaktor naczelny i wydawca Inż. Tadeusz Czajewski. W Łodzi u p. T. Czajewskiego Red. odpow. szesnasty: Edmund Bartoszek.